

ŻADAMY CHLEBA

**POZNAŃSKI
CZERWIEC
1956**

**Materiały edukacyjne
do wystawy
elementarnej**



**INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ**

POZNAŃSKI CZERWIEC 1956

Materiały edukacyjne
do wystawy elementarnej
Instytutu Pamięci Narodowej

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	/ 5
Przyczyny buntu	/ 6
Przemarsz ulicami miasta	/ 10
Na tzw. placu Stalina	/ 14
Chleba i Wolności	/ 18
Walki na ulicach miasta	/ 22
Pacyfikacja	/ 26
Krajobraz po bitwie	/ 30
Ofiary	/ 32
Zatrzymania i aresztowania	/ 36
Poznańskie procesy	/ 40
Po Czerwcu 1956 r.	/ 44
Poznański Czerwiec 1956 w liczbach	/ 47
Moduł edukacyjny	/ 48
Ćwiczenia do wystawy elementarnej „Poznański Czerwiec 1956”	/ 48
Praca z tekstem źródłowym	/ 57
Kalendarium	/ 63
Wybrana bibliografia	/ 67

Autor wystawy: Marcin Podemski

Koncepcja plastyczna wystawy: Karolina Zielazek-Szeska

Moduł edukacyjny: Marcin Podemski, Witold Sobócki

Strefa edukacji: Marcin Podemski

Recenzja merytoryczna: dr Piotr Grzelczak

Recenzja materiału edukacyjnego: Andrzej Kryński

Korekta: Ilona Kaczmarek

Fotografie i dokumenty ze zbiorów:

Instytutu Pamięci Narodowej,

Ratusz-Muzeum Poznania (Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu),

cyryl.poznan.pl

Projekt graficzny i skład w oparciu o layout wystaw elementarnych:

Konstancja Pleskaczyńska

ISBN 978-83-8229-700-3

Copyright © Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko

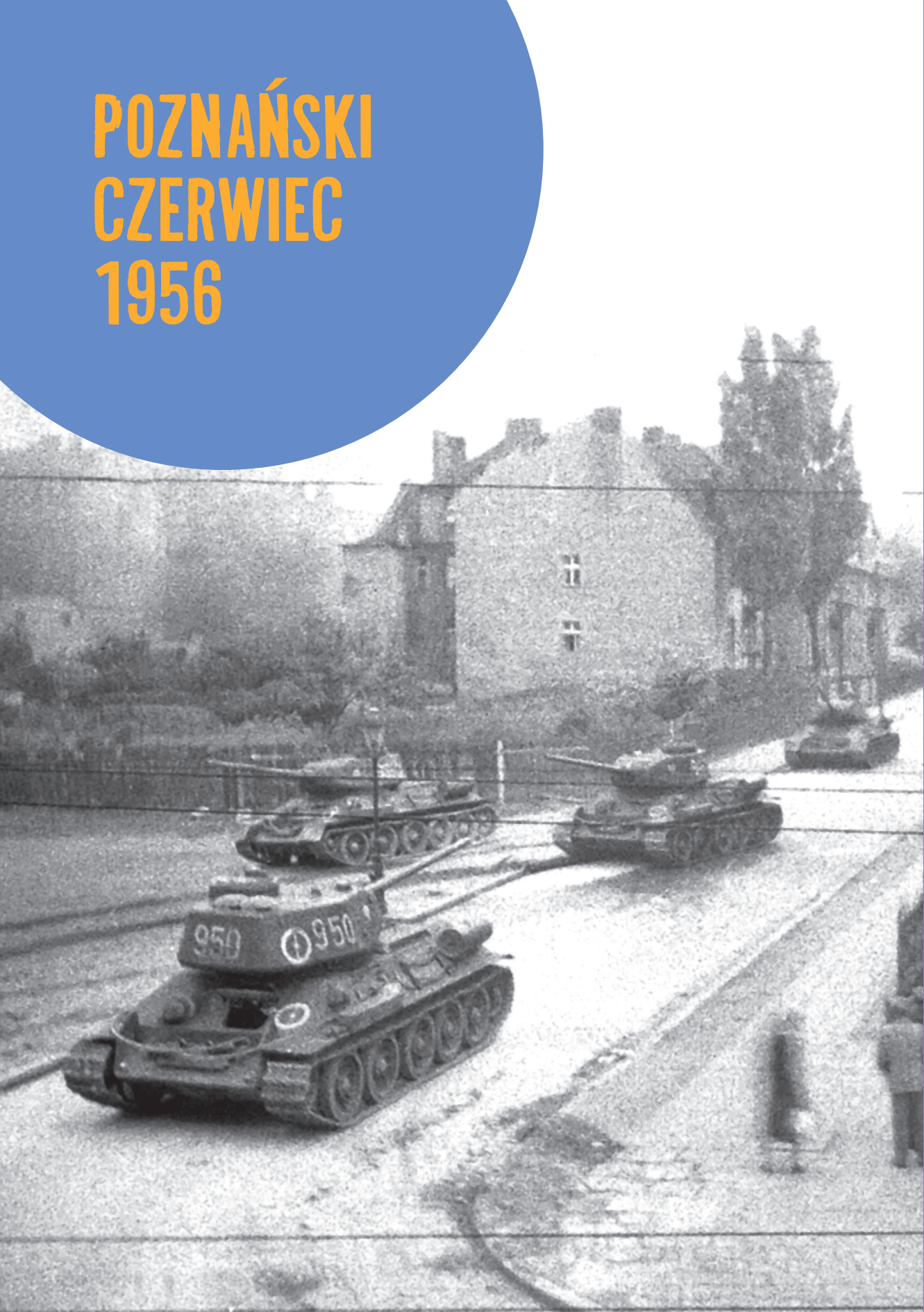
Narodowi Polskiemu Oddział w Poznaniu

Poznań 2023



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

POZNAŃSKI CZERWIEC 1956



SŁOWO WSTĘPNE

Szanowni Państwo,

Materiały edukacyjne „Poznański Czerwiec 1956 r.” nawiązują do wystawy pod tym samym tytułem, przygotowanej przez Instytut Pamięci Narodowej w ramach serii dostępnych on-line, tzw. Wystaw Elementarnych IPN. W przystępny sposób przybliżają one podstawowe zagadnienia z najnowszej historii Polski.

Niniejsza publikacja skierowana jest do nauczycieli oraz uczniów i stanowi uzupełnienie wystawy. Zachęcamy Państwa do korzystania zarówno z wersji elektronicznej i drukowanej wystawy oraz materiałów edukacyjnych.

Zamieszczone są one na stronie internetowej, pod linkiem:

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/wystawy/wystawy-elementarne>

Wystawa oraz Materiały edukacyjne poświęcone są, pierwszemu po zakończeniu II wojny światowej, masowemu, społecznemu protestowi przeciwko władzy komunistycznej w Polsce, który wybuchł 28 czerwca 1956 r. w Poznaniu i przerodził się w wydarzenia, które dziś historycy nazywają buntem, rewoltą, a często także Powstaniem Poznańskiego Czerwca 1956 r. Zapisał się on trwale na kartach historii jako pierwszy z polskich miesięcy, pośród Marca '68, Grudnia '70 czy Sierpnia '80.

Zachęcamy do omawiania tego zagadnienia z użyciem niniejszego skryptu. Zawiera on odniesienia do kolejnych plansz wystawy wraz przydatnymi dla nauczycieli uzupełnieniami zawartymi w tzw. „Strefie edukacji” pod hasłem: „Zwróć uwagę na..” oraz „Czy wiesz, że...”. Przydatnym narzędziem podczas lekcji na temat Poznańskiego Czerwca 1956 r. może stać się część publikacji pod nazwą „Moduł edukacyjny”, który zawiera propozycje ćwiczeń, zadań oraz materiały źródłowe, które w atrakcyjny sposób przybliżą genezę, przebieg i konsekwencje tego wyjątkowego, acz dramatycznego zrywu. Bogata ikonografia i najnowsze ustalenia badawcze czynią ten materiał aktualnym i podstawowym kompendium wiedzy.

Marta Szczesiak-Ślusarek
Naczelnik Biura Edukacji Narodowej
IPN Oddział w Poznaniu

MŁODZIEŻ NA PIERWSZĄ LINIĘ WALKI • PRZEDTERMINOWE WYKONANIE
PLANU 6 LETNIEGO
WYRÓŻNIAJĄCE SIĘ MŁODZ. BRYG. PRODUKCYJNE F.-KI

LP. brygady	imię : nazwisko	specjalność	liczba robotników	plan	realizacja %	kwartał	przebieg : wykonanie	uwagi
1	I Kryjoma	mont.	2	168	201	196	187	ZMP
2	II Genzle ta	palcz.	3	135	140	130	135	—
3	III Kaspzyk	wykm.	6	125	129	130	128	—

NAJLEPSZY WYNIK UZYSKANY IND. W BRYGADZIE

imię nazwisko	specjalność	przebieg : wykonanie	plan	realizacja %	kwartał	przebieg : wykonanie
Georgij Kryjom	montaż	ZMP	185%	200	202	I
Eugeniusz Pyłki	—	—	152	203	195	I
Józef Pawłowski	palcz.	—	181	166	191	I
Stefan Kaspzyk	wykm.	—	140	156	161	I

O SZENIA M. B. F.

1/ PRZYCZYNY BUNTU

Pogarszająca się z początkiem lat 50. sytuacja materialna Polaków, będąca konsekwencją wdrażanego przez komunistów tzw. planu sześcioletniego, była szczególnie odczuwalna w Poznaniu i Wielkopolsce. Zniszczenie filarów wielkopolskiej gospodarki w postaci silnego rolnictwa, rzemiosła i handlu doprowadziło do braków żywności na poznańskim rynku.

Tablica ZMP z nazwiskami przodowników pracy (Ratusz – Muzeum Poznania).

Wzorem Związku Sowieckiego w okresie realizacji planu sześcioletniego wprowadzono współzawodnictwo pracy, kreując tzw. przodowników, którzy przekraczali narzucone przez komunistyczne władze normy produkcyjne. Ich ciągle podwyższanie spowodowało jednak, że z czasem nawet dobry pracownik nie był w stanie ich zrealizować.



Brama główna Zakładów im. Józefa Stalina
w Poznaniu – ZISPO (Ratusz – Muzeum Poznania).

Pracownicy tego zakładu, niezadowoleni z podwyższanych norm, złej organizacji pracy i warunków życia, 28 czerwca 1956 r. rozpoczęli strajk.

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- wpływ planu sześcioletniego na sytuację ekonomiczną Polaków.
- kluczowe dla Wielkopolski gałęzie gospodarki, które najbardziej ucierpiały z powodu realizacji planu sześcioletniego.
- główne powody niezadowolenia pracowników Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu.

CZY WIESZ, ŻE...

- Pełna nazwa planu sześcioletniego brzmiała Plan Rozwoju Gospodarczego i Budowy Podstaw Socjalizmu. Jego celem były szybkie uprzemysłowienie oraz przebudowa gospodarki komunistycznej Polski. Realizacja planu przypadła na lata 1950–1955. Nacisk położony na budowę lub przebudowę wielkich zakładów przemysłowych (powstało ponad 100 nowych fabryk, m.in. Huta Lenina w Nowej Hucie i Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie), doprowadził do zaniedbania innych gałęzi gospodarki: rolnictwa, infrastruktury czy budownictwa mieszkaniowego. Od 1953 r. warunki bytowe wszystkich warstw społecznych pogorszyły się.
- Zrealizowanie planu sześcioletniego skutkowało niższym od średniej krajowej poziomem życia w Poznaniu i Wielkopolsce. Wpływ na to miało przede wszystkim zrujnowanie wielkopolskich dużych i średnich gospodarstw rolnych (m.in. poprzez wysokie podatki i wyższe niż w innych częściach kraju obowiązkowe dostawy produktów rolnych), a także likwidacja lub ograniczenie działalności drobnego przemysłu, rzemiosła i prywatnego handlu.
- Początki Zakładów Hipolita Cegielskiego w Poznaniu sięgają 1846 r. Wtedy to Cegielski, były nauczyciel języków starożytnych i języka polskiego, założył w poznańskim Bazarze sklep z narzędziami rolniczymi, który w 1855 r. przekształcił w fabrykę narzędzi i maszyn rolniczych. Z czasem fabryka ta stała się jednym z największych zakładów przemysłowych w Wielkopolsce. Zakłady Hipolita Cegielskiego zostały 13 grudnia 1949 r. nazwane przez komunistów Zakładami Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina (w skrócie ZISPO), jednak przez pracowników kombinatu, jak i mieszkańców Poznania oraz Wielkopolski, nadal określane były mianem „Ceglorza”.
- Załoga ZISPO podejmowała protesty i próbowała negocjować z władzą komunistyczną już od lata 1953 r. Od tego bowiem czasu kierownictwo zakładu w ramach obniżenia kosztów produkcji zaczęło rozbudowywać system pracy akordowej oraz podnosić normy produkcyjne (niewykonanie normy wiązało się z obniżeniem wynagrodzenia). Na coraz niższe pensje nałożył się również problem złych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie, fatalne warunki mieszkaniowe pracowników ZISPO oraz skandal związany z niesłusznie naliczanym podatkiem od wynagrodzeń (kierownictwo ZISPO, wykorzystując niewiedzę robotników w kwestii ordynacji podatkowej, obliczało podatek bez uwzględnienia ulgi przysługującej pracownikom akordowym i tzw. przodownikom pracy). Wszystkie próby rozmów o poprawie bytu załogi ZISPO były – aż do wybuchu strajku 28 czerwca 1956 r. – lekceważone i bagatelizowane przez rządzących.

2/ PRZEMARSZ ULICAMI MIASTA

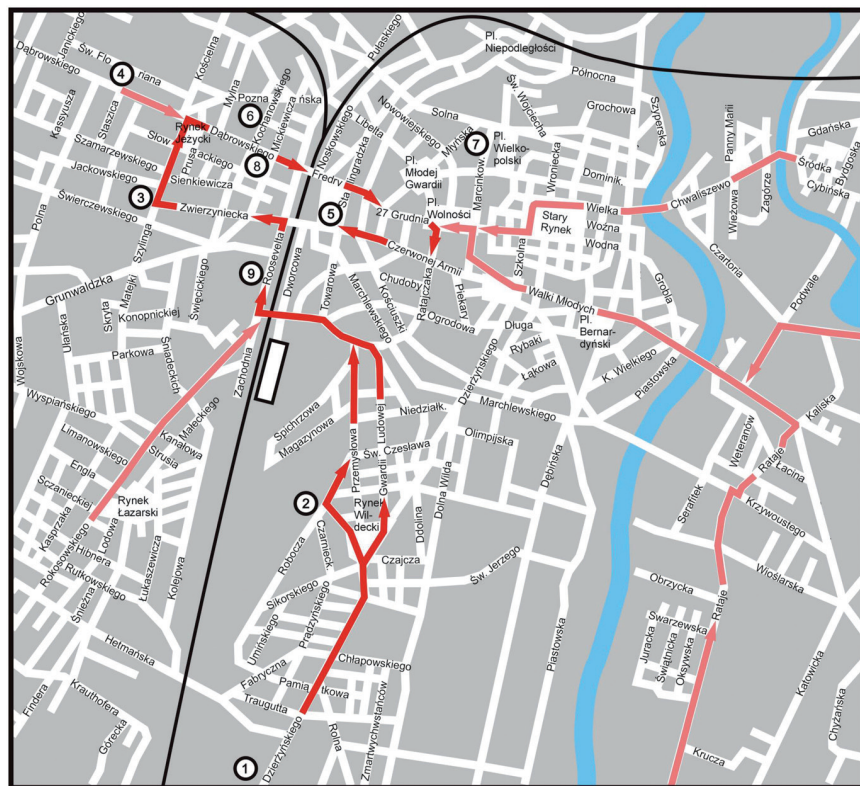
„Pierwszy raz w życiu byliśmy świadkami tak potężnej manifestacji robotniczej [...] Na widok zbliżającego pochodu zgromadzeni na chodniku ludzie zdjęli okrycia z głów. Mężczyźni na czele pochodu mieli twarze stężałe, zdeterminowane, nie wznosili okrzyków, przechodzili tuż obok nas wolnym krokiem; ich postawa i ruchy miały coś z sakralnego dostojności”.

(relacja Jana P. Fichny w: *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 315)

Przemarsz demonstrantów ulicami Poznania, 28 czerwca 1956 r. (AIPN).



Poznań, 28 VI 1956



- pochód główny
- demonstranci z zakładów pracy w innych częściach miasta
- ① Zakłady im. Stalina
- ② Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
- ③ Modena
- ④ Wiepofama
- ⑤ Plac Stalina (w pobliżu, przy ul. Czerwonej Armii - Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Komitet Wojewódzki PZPR)
- ⑥ Wojewódzki Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego
- ⑦ Centralne Więzienie
- ⑧ Ubezpieczalnia
- ⑨ Międzynarodowe Targi Poznańskie

Mapa z trasą przemarszu robotniczego (oprac. Piotr Orzechowski). Na trasie przemarszu do strajkujących z ZISPO przyłączyli się pracownicy innych zakładów pracy.

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- nazwy innych fabryk, których pracownicy przyłączyli się do pochodu zorganizowanego przez robotników z „Ceglorza”.
- zachowanie tłumu kroczącego ulicami Poznania.

CZY WIESZ, ŻE...

- 26 czerwca 1956 r. doszło w Warszawie do rozmów delegatów „Ceglorza” z Ministrem Przemysłu Maszynowego Romanem Fidelskim, podczas których zobowiązał się on do spełnienia wielu pracowniczych postulatów mających poprawić sytuację ekonomiczną załogi ZISPO. Dzień później Fidelski przyjechał do Poznania i na tzw. masówkach spotkał się z pracownikami wszystkich wydziałów zakładu. Jego wypowiedzi, odbiegające od ustaleń z dnia poprzedniego, mocno zirykowały robotników i skłoniły ich do podjęcia akcji strajkowej.
- 28 czerwca 1956 r. o godz. 6.30 włączono główną syrenę zakładów ZISPO na znak rozpoczęcia strajku. Został on zainicjowany przez pracowników wydziału W-3, gdzie produkowano wagony kolejowe. Na ulicę miasta wyszło w pochodzie 80% pracowników zakładu (ok. 10 tys. osób). Przekraczając główną bramę zakładową, protestujący ściągnęli napis z nazwą nadaną fabryce przez komunistów w 1949 r.

3/ NA TZW. PLACU STALINA

Kroczący ulicami Poznania robotniczy pochód skierował się na tzw. plac Stalina, gdzie znajdowały się kluczowe dla miasta instytucje: Miejska Rada Narodowa, Komitet Wojewódzki PZPR oraz Komenda Wojewódzka Milicji. Czekając na reakcję władz, zgromadzony tłum śpiewał religijne i patriotyczne pieśni.

Szacuje się, że na placu pojawiło się nawet 100 tys. ludzi.

Demonstracja na tzw. placu Stalina w Poznaniu, 28 czerwca 1956 r. (AIPN).





Niższa wieża zamku cesarskiego w Poznaniu, w którym mieściła się Miejska Rada Narodowa. Po bezowocnych rozmowach delegacji demonstrujących z przewodniczącym rady, rozgoryczony tłum wtargnął do zamku. Na niższej wieży zawieszono białą flagę, mającą symbolizować kapitulację władzy komunistycznej. (Poznań, 28 czerwca 1956 r.; AIPN).

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- nieprzypadkowe wybranie tzw. placu Stalina jako miejsca zgromadzenia się ludzi uczestniczących w proteście.
- szacunkową liczbę osób, która pojawiła się w centrum Poznania 28 czerwca 1956 r.
- podniosłą atmosferę wśród demonstrujących.
- miejsca i efekty rozmów delegatów strajkujących z przedstawicielami władz.

Główne wejście do gmachu KW PZPR w Poznaniu, 28 czerwca 1956 r. Równie bezproduktywna rozmowa delegacji demonstrantów z przedstawicielem KW doprowadziła do zajęcia budynku przez manifestantów (AIPN).



CZY WIESZ, ŻE...

- Mimo powszechnego określania w pierwszych latach powojennych terenu w centrum Poznania mianem placu Józefa Stalina, oficjalnie nigdy nie otrzymał on takiej nazwy. „Patron” został niejako narzucony przez dziennikarza „Głosu Wielkopolskiego” (organ prasowy Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Poznaniu), który w relacji z marca 1945 r., dotyczącej pochówku sowieckiego generała na ulokowanym w tym czasie w centrum Poznania cmentarzu dla czerwonoarmistów, nazwał ów teren „placem Stalina”. Określenie przyłgnęło do miejsca, mimo braku administracyjnej decyzji o nadaniu patrona.
- Podczas pochodu do centrum miasta oraz w czasie zgromadzenia na tzw. placu Stalina, protest miał bardzo zdyscyplinowany charakter. Pomimo wielotysięcznego tłumu hasło „nie deptać trawników” było w pełni respektowane, a żadna część zieleni miejskiej nie została przez demonstrantów zniszczona.
- Do protestujących robotników przyłączyły się osoby innych zawodów i grup społecznych. Postulaty poprawy warunków bytowych były bowiem bliskie całemu społeczeństwu. Wszyscy liczyli, że pokojowy protest zmusi komunistyczną władzę do poważnych rozmów na temat społecznych bolączek.
- Na czele delegacji protestujących, która prowadziła rozmowy w siedzibie Miejskiej Rady Narodowej, a później w gmachu KW PZPR (Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Polskiej Robotniczej), stał student Politechniki Poznańskiej Tadeusz Bieniek. Zaprezentował on przedstawicielom władz robotnicze postulaty, m.in. podwyżkę płac, obniżenie norm pracy, obniżkę cen oraz przyjazd do Poznania na rozmowy ze strajkującymi przedstawicielami rządu.
- Jedynym sekretarzem w KW PZPR w Poznaniu, który pozostał w budynku, był Wincenty Kraśko – sekretarz ds. propagandy. To on rozmawiał z delegatami protestujących, a później przemawiał do zgromadzonych przed gmachem ludzi. Brak konkretów w jego wypowiedzi doprowadził do jeszcze większego rozdrażnienia i gniewu demonstrantów.

4 / CHLEBA I WOLNOŚCI

Zgromadzeni w centrum Poznania manifestanci na transparentach przedstawiali swoje żądania poprawy warunków bytowych. Obok haseł natury ekonomicznej, pojawiły się również akcenty polityczne z postulatami uniezależnienia się od Związku Sowieckiego, czy przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborów. Domagano się również przywrócenia religii do szkół.

Symboliczne hasła „Wolność” i „Chleba” na budynku KW PZPR w Poznaniu (AIPN).

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- żądania protestujących widniejące na transparentach.
- chronologię pojawiania się poszczególnych treści w hasłach strajkujących: od kwestii socjalnych do wolnościowych.

Transparent z głównymi żądaniami ekonomicznymi demonstrujących poznańskich robotników (AIPN).



CZY WIESZ, ŻE...

- Większość transparentów została przygotowana naprędce na tablicach, płytach, sklejkach i kartonach. Świadczy o tym ich wykonanie, często niefrasobliwe i niestaranne. Tylko nieliczne mogły powstać przed strajkiem – ich forma wyróżniała się solidnością materiału i rzetelnym wykonaniem napisu. Oprócz transparentów, hasła protestujących wypisane były również na budynkach czy tramwajach.
- Po wdarciu się protestujących do siedziby KW PZPR w Poznaniu, na bocznej elewacji budynku powstał napis „Mieszkania do wynajęcia”. Był to symbol zapaści budownictwa mieszkaniowego tamtych czasów i jednego z podstawowych problemów bytowych mieszkańców Poznania.
- Do natężenia haseł politycznych przyczynił się brak reakcji władz na sytuację w Poznaniu, tak szczebla lokalnego, jak i centralnego.



Jeden z transparentów politycznych –
„My chcemy wolnych wyborów” (AIPN).

5/ WALKI NA ULICACH MIASTA

Poszczególne grupy ze zniecierpliwionego brakiem reakcji ze strony władz tłumu skierowały się w miejsca będące w Poznaniu symbolem komunistycznego terroru: więzienia przy ul. Młyńskiej oraz siedziby Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego mieszczącego się przy ul. Kochanowskiego. Szturm na więzienie okazał się skuteczny, siedziby drugiej instytucji nie udało się jednak demonstrantom zdobyć.



Zakrwawiona flaga narodowa niesiona przez demonstrantów (AIPN).

Pochód strajkujących ze sztandarem na czele wdarł się na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, informując tam obecnych o robotniczym proteście.

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- miejsca, które zostały zaatakowane przez demonstrantów.
- szczególnie długie i okupione wieloma ofiarami walki o budynek Urzędu Bezpieczeństwa (UB).
- chęć zainteresowania opinii międzynarodowej przebiegiem wydarzeń w Poznaniu.



Zrzucone elementy „zagłuszarki” przy ul. Dąbrowskiego (AIPN).

W drodze do siedziby UB część manifestantów wdarła się do budynku Ubezpieczalni Społecznej, gdzie na ostatnim piętrze i dachu znajdowały się urządzenia zagłuszające zagraniczne stacje radiowe. Protestujący zrzucili je na ulicę.



Jedna z barykad wzniesionych przez demonstrantów kilka metrów od siedziby UB. Walki o gmach UB przyniosły tragiczne skutki w postaci ofiar śmiertelnych i wielu rannych (AIPN).

CZY WIESZ, ŻE...

- Decyzja o przejściu części demonstrantów przed więzienie przy ul. Młyńskiej była następstwem nieprawdziwej plotki, jakoby delegaci ZISPO, którzy prowadzili rozmowy z władzą komunistyczną w Warszawie, zostali aresztowani. Szturm na więzienie w celu ich uwolnienia rozpoczął się około godz. 11.00. Po wdarciu się na jego teren demonstranci wypuścili wszystkich 257 osadzonych (tylko pięciu z nich nie przyłączyło się do manifestantów i pozostało w swoich celach). Dokonano również m.in. spalenia akt więziennych oraz zdobyto broń, rozbijając tamtejszą zbrojownię.
- W pierwszych latach powojennych w komunistycznej Polsce istniało 260 radiostacji zagłuszających nadawany z zagranicy sygnał polskojęzycznych audycji radiowych. Niszcząc poznańską aparaturę demonstranci domagali się wolności słowa.
- Pierwsze strzały padły podczas walk o gmach Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (WUdsBP) w Poznaniu. Początkowo funkcjonariusze UB zaatakowali zgromadzonych wokół budynku strumieniem wody z hydrantu, gdy to jednak nie poskutkowało, użyli broni palnej. Ogień do demonstrantów otwarto po uzyskaniu zgody I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Leona Stasiaka i przebywającego w Poznaniu sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.
- W czasie starć przed siedzibą UB demonstranci używali – oprócz broni przejętej m.in. w więzieniu przy ul. Młyńskiej – butelek zapalających z benzyną, a także czołgu zdobytego na pacyfikującym zbuntowane miasto wojsku. W trwających cały dzień walkach przed budynkiem UB zginęło kilkanaście osób, a kilkadziesiąt odniosło rany. Pobliski Szpital Miejski nr 2 im. Franciszka Raszei pełnił w tym czasie funkcję niejako szpitala przyfrontowego, jego personel bowiem z narażeniem życia niósł pomoc rannym, opatrując ich i ewakuując z miejsc toczących się walk.
- Na czele pochodu, który wkroczył na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, szła dwudziestojednoletnia konduktorka z MPK Maria Kapturska. Symbolem przemarszu był niesiony przez tłum sztandar z widocznymi śladami krwi osób rannych przed budynkiem UB. Podczas przejścia przez tereny targowe demonstranci niczego nie uszkodzili, a żaden z wystawców nie zgłosił kradzieży. Przemarsz miał jedynie uzmysłowić zagranicznym gościom targowym prawdę o sytuacji i nastrojach społecznych w komunistycznej Polsce.
- Część poznańskich demonstrantów dotarła do podpoznańskich miejscowości, rozbrajając kilka posterunków Milicji Obywatelskiej, m.in. w Mosinie, Puszczykowie czy Swarzędzu. Grupa manifestantów opanowała również kolonię rolną dla więźniów w Mrowinie nieopodal Szamotuł.

6/ PACYFIKACJA

Komunistyczne władze stłumiły bunt poznańskich robotników przy użyciu wojska. Po południu do miasta skierowano dwie dywizje pancerne oraz dwie dywizje piechoty. Łącznie było to prawie 10 tys. żołnierzy oraz 360 czołgów. Operacją pacyfikacji, trwającą dwa dni, dowodził wiceminister obrony narodowej gen. Stanisław Popławski.

Czołgi na skrzyżowaniu ulic Kochanowskiego i Poznańskiej (fot. Leszek Paprzycki, ze zbiorów cyryl.poznan.pl).





Czołg zdobyty przez demonstrantów na ul. Dąbrowskiego. Przed wkroczeniem do miasta regularnego wojska, pierwsze czołgi na ulice miasta wysłał komendant Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych (AIPN).



STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- ogromną ilość wojska oraz ciężkiego sprzętu użytych do stłumienia buntu.
- osobę dowodzącą akcją pacyfikacyjną.
- ile dni trwała operacja pacyfikacyjna.

CZY WIESZ, ŻE...

- W tłumieniu zrywu poznaniaków – obok wojska – brali udział funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej (ok. 2 tys.) oraz Urzędu Bezpieczeństwa (ok. 700). Łącznie wyprowadzono na ulicę Poznania ok. 13 tys. sił pacyfikujących miasto, dysponujących czołgami, transporterami opancerzonymi, samobieżnymi działami pancernymi czy karabinami maszynowymi. Po stronie demonstrantów aktywnie walczących było tylko ok. 400 osób, posiadających zaledwie 180 sztuk broni.
- Wysłanie pierwszych czołgów na ulice miasta przez komendanta Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych w Poznaniu zostało przyjęte przez demonstrantów z dużą życzliwością. Żołnierze oraz podchorążowie szkoły często bratali się z ludnością cywilną, poddając się bez oporu, a nawet – w niektórych przypadkach – przyłączając do manifestacji. Dlatego później, przed wysłaniem regularnego wojska do Poznania, najpierw przeprowadzano propagandowe apele, podczas których odczytywano odezwy ukazujące poznański bunt jako wydarzenie sprowokowane i przeprowadzone przez „zagraniczne ośrodki imperialistyczne”.
- Gen. Stanisław Popławski (1902–1973) był Sowieciem oddelegowanym do Ludowego Wojska Polskiego ze względu na polsko brzmiące nazwisko. Grupę takich sowieckich oficerów nazywano szyderczo POP-ami, co było skrótem od określenia Pełniący Obowiązki Polaka. Pod koniec 1956 r. Popławski wrócił do ZSRS.

7/ KRAJOBRAZ PO BITWIE

„Na szynach stały tramwaje z powybijanymi szybami, na ich bokach wymalowano hasła antyreżimowe, żądania prawdziwej demokracji itp. Część tramwajów leżała przewrócona wzdłuż i w poprzek ulicy. Chodniki zasłane były gałęziami drzew, połamanych w wyniku ostrzału domów. Widać było wyrwane framugi okienne na ulicach i grube warstwy chrząszczego pod butami szkła”.

(relacja Henryka Karonia w: *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 353)

Jedna z ulic w Poznaniu 29 czerwca 1956 r. (AIPN).



ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- skalę zniszczeń oddających dramatyczny przebieg społecznego wystąpienia mieszkańców Poznania z 28 czerwca 1956 r.
- całkowite opanowanie miasta przez wojsko dzień po proteście.



Czołgi na ulicy Mickiewicza. Nazajutrz, 29 czerwca 1956 r. Poznań wyglądał jak miasto przyfrontowe. Na ulicach stały czołgi, wozy opancerzone oraz piechota w gotowości bojowej (AIPN).

CZY WIESZ, ŻE...

- Mimo stanu wyjątkowego na terenie Poznania, 29 czerwca 1956 r. otwarto część sklepów i zakładów pracy (do tych największych stawiło się jednak tylko 10% pracowników). Funkcjonowała poczta, zaczęły kursować pociągi, a o godz. 13.00 otwarto Międzynarodowe Targi Poznańskie.
- Większość wojsk opuściła Poznań w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 1956 r. Jedynie 27. pułk zmechanizowany z 10. Dywizji Pancernej pozostał w mieście w celu ochrony m.in. budynku WUdsBP, siedziby KW PZPR czy fabryki ZISPO. Gmachy administracji publicznej chroniono do 3 lipca, natomiast obiekty ZISPO aż do 11 lipca 1956 r.
- W celu zastraszenia mieszkańców regionu 29 czerwca 1956 r. o godz. 19.30 w poznańskim radiu nadano przemówienie ówczesnego premiera Józefa Cyrankiewicza. Poznaniakom i Wielkopolanom najmocniej zapadł w pamięć następujący fragment z jego wystąpienia: „Každy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie”. W reakcji na te słowa w kolejnych dniach na ulicach Poznania można było zaobserwować ludzi ostentacyjnie chodzących z jednym pustym rękawem.



8 / OFIARY

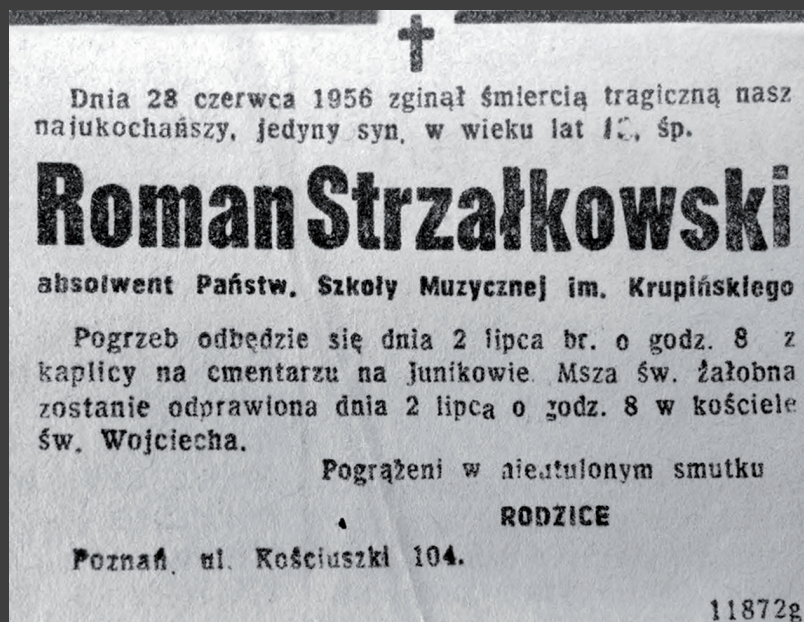
Wśród historyków brak zgody w kwestii faktycznej liczby ofiar śmiertelnych Poznańskiego Czerwca 1956. W 1981 r. szacowano, że zginęły 74 osoby. Obecne badania wskazują na 49 osób cywilnych, a pion śledczy IPN podaje liczbę 50 osób. Najmłodszą ofiarą, będącą symbolem Poznańskiego Czerwca, jest 13-letni Romek Strzałkowski. Łącznie wśród zabitych było 15 niepełnoletnich osób.

Rodzina i pracownicy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu podczas I rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 przy grobie jednej z ofiar – Czesława Kłosa (AIPN).



Romek Strzałkowski
(AIPN).

Śmierć najmłodszej ofiary Poznańskiego Czerwca 1956 do dziś nie została wyjaśniona.



Nekrolog zamieszczony w „Głosie Wielkopolskim”
(1/2 VII 1956 r., nr 156).

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- różne szacunki dotyczące liczby ofiar Poznańskiego Czerwca 1956.
- do dziś niewyjaśnione okoliczności śmierci najmłodszej ofiary Poznańskiego Czerwca 1956.
- celowy, niewyraźny wydruk wieku Romka Strzałkowskiego w zamieszczonym w ówczesnej prasie nekrologu chłopca.

CZY WIESZ, ŻE...

- Roman Strzałkowski (1943–1956) był jedynym dzieckiem Anny i Jana Strzałkowskich. Od 1946 r. mieszkał z rodziną w Poznaniu, gdzie uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 40. Podczas „czarnego czwartku”, jak określa się bunt z 28 czerwca 1956 r., przyłączył się do tłumu demonstrujących przeciwko komunistycznej władzy. Udał się na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, a następnie przed siedzibę poznańskiego WUdsBP. Według niektórych relacji siedł na czele demonstracji z transparentem „Żądamy religii w szkole”. Około godz. 16.00 pracownicy ze Szpitala Miejskiego nr 2 im. Franciszka Raszei znalazły na terenie garaży WUdsBP martwe ciało chłopca. Przyczyną zgonu była rana postrzałowa klatki piersiowej. Dnia 2 lipca 1956 r. pochowany został na Cmentarzu Komunalnym nr 2 Poznań-Junikowo. W pogrzebie uczestniczyły tłumy poznanianów. Okoliczności jego śmierci do dzisiaj nie zostały wyjaśnione, a śledztwo w tej sprawie ciągle jest w toku.
- Do nadzorowania pogrzebów ofiar oddelegowano żołnierzy z 38. pułku piechoty oraz 22. pułku czołgów i artylerii pancernej z 4. Dywizji Piechoty. Ich zadaniem było niedopuszczenie do gromadzenia się ludzi. Rodziny ofiar na cmentarze przywoziła milicja.
- Po stronie demonstrantów, oprócz ofiar śmiertelnych, było co najmniej 239 rannych.
- Podczas tłumienia buntu poznanianów zginęło 8 przedstawicieli komunistycznej władzy (4 funkcjonariuszy UB, 3 żołnierzy WP oraz 1 milicjant).

9/ ZATRZYMANIA I ARESZTOWANIA



1



2



3



4



5



6



7



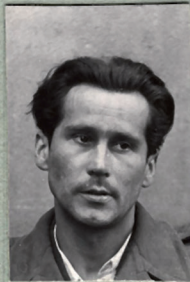
8



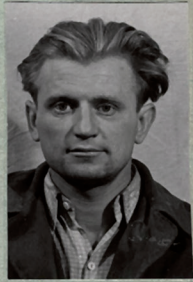
9



10



11



12



13



14



15



16

Szykany natychmiast dotknęły uczestników demonstracji. Pierwsze zatrzymania miały miejsce jeszcze w czasie tłumienia protestu, natomiast największa fala aresztowań została przeprowadzona przez funkcjonariuszy UB i MO w nocy z 28 na 29 czerwca 1956 r. Akcję tę kontynuowano przez następnych kilka tygodni. Szacuje się, że tego typu represje mogły objąć co najmniej 1113 osób.

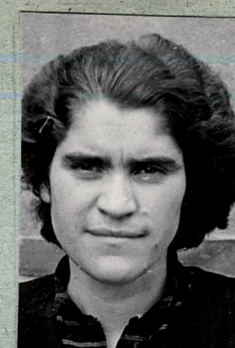
Przykładowe fotografie uczestników Poznańskiego Czerwca 1956 zatrzymanych przez aparat represji (AIPN).



97



98



99



100



101



102



103



104



105



106



107



108

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- liczbę uczestników Poznańskiego Czerwca 1956, objętych przez komunistyczne władze represjami w postaci ograniczenia wolności.
- czas trwania działań operacyjnych prowadzonych przez siły bezpieczeństwa w celu schwytania osób biorących udział w demonstracji.

CZY WIESZ, ŻE...

- Spośród 1113 osób objętych ograniczeniem wolności 274 miało status aresztowanych, a 839 zatrzymanych. Większość trafiła najpierw do „punktu filtracyjnego” na Ławicy, który zorganizowano naprędce wieczorem 28 czerwca 1956 r. w tamtejszych pomieszczeniach garnizonowych. Użytkowany był on do 3 lipca 1956 r. Następnie, po wstępnych przesłuchaniach, część osób zwolniono, a resztę przewieziono m.in. do poznańskich więzień przy ul. Młyńskiej i przy WUdsBP. Rodziny represjonowanych przez ponad dwa tygodnie nie były informowane o tym, co dzieje się z ich bliskimi.
- Dowodem na udział w demonstracji poszczególnych osób były fotografie, wykonane aparatami ukrytymi w torbach lub płaszczach przez wmieszanych w tłum funkcjonariuszy UB.
- Podczas przesłuchań zatrzymani i aresztowani byli niejednokrotnie bici i zastraszani. Część wskutek katowania została inwalidami. Informacje o brutalnym obchodzeniu się z przetrzymywanymi demonstrantami dotarły do opinii publicznej, wywołując ogromne oburzenie wśród mieszkańców miasta.



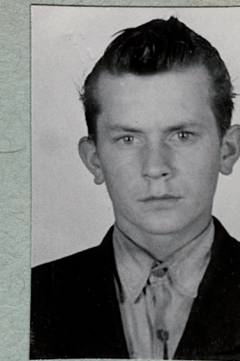
225



226



227



228



229



230



231



232



233



234



235



236



10/ POZNAŃSKIE PROCESY

„Proszę Wysokiego Sądu, niech mi wolno będzie się w tym miejscu powołać się na opinię pana profesora Chałasińskiego, który powiedział, że wystąpienie oskarżonych przeciwko UB to nie było wystąpienie przeciwko władzy państwowej, to nie było wystąpienie przeciwko państwu ludowemu [...] to było wystąpienie przeciwko okrucieństwu i dlatego impuls działania oskarżonych był impulsem moralnym”.

(fragment mowy obrończej adwokata Stanisława Hejmowskiego w: *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 439–440)

Zeznaje Józef Foltynowicz, oskarżony w tzw. procesie trzech („Głos Wielkopolski”, 29 IX 1956 r., nr 233).

Skazani w tzw. procesie trzech (wyroki od 4 lat do 4,5 roku) jako jedyni trafili do więzienia.





Stanisław Hejmowski (1900–1969) – jeden z obrońców w procesach wytoczonym uczestnikom Poznańskiego Czerwca 1956 (AIPN).

Ostatecznie doszło do trzech procesów, w wyniku których wyroki skazujące usłyszało 10 osób. Procesy odbyły się szerokim echem nie tylko w Polsce, ale też w Europie i na świecie, ponieważ ich przebieg relacjonowali zagraniczni korespondenci.

STREFA EDUKACJI

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- ilość procesów wytoczonych uczestnikom Poznańskiego Czerwca 1956.
- niewielką liczbę osób skazanych i relatywnie niskie wyroki.
- postać najbardziej rozpoznawalnego obrońcy podczas poznańskich procesów.
- umożliwienie obserwowania rozpraw sądowych dziennikarzom i korespondentom zagranicznym.

CZY WIESZ, ŻE...



- Stanisław Hejmowski (1900–1969) ukończył w 1924 r. Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1930–1939 prowadził w Poznaniu własną kancelarię adwokacką. Okres II wojny światowej spędził w Warszawie. Po wojnie wrócił do Poznania. Był obrońcą z urzędu byłego namiestnika Kraju Warty Arthura Greisera, bronił również przed wojskowymi sądami członków wielkopolskiego podziemia niepodległościowego. W procesach poznańskich z 1956 r. wyrósł na lidera zespołu adwokackiego, broniąc w tzw. „procesie trzech” i tzw. „procesie dziesięciu”. Nieugięta postawa w pomocy oskarżonym spowodowała zainteresowanie się jego osobą funkcjonariuszy UB. W latach 1956–1968 był inwigilowany przez aparat represji w ramach sprawy operacyjnej o kryptonimie „Maestro”. Nękanie domiarami finansowymi oraz zniesławiania doprowadziły do czasowego odebrania mu prawa wykonywania zawodu, co skutkowało upadkiem jego praktyki adwokackiej.
- Procesy po Poznańskim Czerwcu 1956 r. toczyły się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu od 27 września do 22 października 1956 r. W „procesie trzech” podsądni oskarżeni byli o udział w zabójstwie funkcjonariusza UB Zygmunta Izdebnego, w „procesie dziesięciu” o napad na gmach WUdsBP w Poznaniu, a w „procesie dziesięciu” o udział w rozbrajaniu posterunków MO w Poznaniu i okolicznych miejscowościach. Tylko skazani w „procesie trzech” odbyli karę więzienia. Wyrok skazujący na siedmiu oskarżonych z „procesu dziesięciu” został uchylony 15 lutego 1957 r. przez Sąd Najwyższy, a następnie sprawa została umorzona przez prokuraturę. W przypadku „procesu dziesięciu” wyrok nie zapadł.
- Oskarżonych w procesach poznańskich broniło łącznie 24 adwokatów. Oprócz Stanisława Hejmowskiego w grupie tej znaleźli się m.in. Adam Barszczewski, Michał Grzegorzewicz czy Gerard Kujanek.
- Dużym zaskoczeniem dla opinii publicznej w Polsce i na świecie była jawność „poczerwcowych” procesów oraz łagodne wyroki. Sytuacja ta związana była ze zmianami na szczytach władzy w PRL, a także chęcią uspokojenia społecznych nastrojów (obawiano się podobnych buntów w innych miejscowościach).

11/ PO CZERWCU 1956 R.

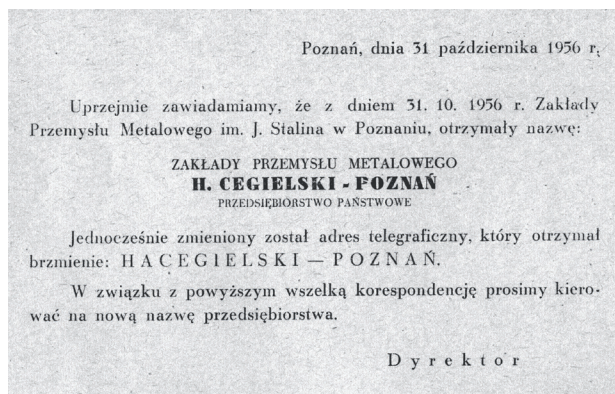
W pierwszą rocznicę Poznańskiego Czerwca 1956 ówczesny I sekretarz PZPR Władysław Gomułka zalecił zapuścić nad buntem poznańskich robotników „żałobną kurtynę milczenia”. Dyrektywa ta obowiązywała aż do 1980 r. Dopiero powstanie NSZZ „Solidarność” umożliwiło ponowne podjęcie publicznej dyskusji o Poznańskim Czerwcu 1956.

Uroczystości odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 – 28 czerwca 1981 r. (AIPN – kolekcja W. Wieczorka).

Na Poznańskich Krzyżach znalazły się symboliczne daty, przypominające bunty społeczne z lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980 (później dodano także rok 1981). Obok dat pojawiły się również główne hasła robotniczego buntu „Za wolność, prawo i chleb”. Napis ten w 2006 r. został uzupełniony wezwaniem „O Boga”.



STREFA EDUKACJI



Następstwem Poznańskiego Czerwca 1956 było przywrócenie dawnej nazwy Zakładom im. Hipolita Cegielskiego.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA:

- wpływ Poznańskiego Czerwca 1956 na sytuację w kraju i w innych państwach bloku wschodniego.
- przemilczanie buntu poznaniaków przez komunistyczną władzę praktycznie w całym okresie PRL.
- uruchomienie procesu upamiętniania poznańskiego zrywu wraz z powstaniem „Solidarności” w 1980 r.
- daty i hasła znajdujące się na Poznańskich Krzyżach.

CZY WIESZ, ŻE...

- Reakcja i komentarze prasy krajowej oraz władz PRL na Poznański Czerwiec 1956 ulegały zmianie. W pierwszym tygodniu narracja była wypadkową wypowiedzi premiera Józefa Cyrankiewicza, przypisującą odpowiedzialność za poznański protest czynnikom zagranicznym oraz ich „agenturze” na terenie kraju. Następnie mówiono i pisano o słusznym gniewie robotników, który został wykorzystany przez środowiska wrogie komunistycznej Polsce, by od czasu pierwszej rocznicy z reguły przemilczać kwestię „czarnego czwartku”.
- Określanie Poznańskiego Czerwca 1956 jako powstania pojawiało się w relacjach z Poznania zamieszczanych w prasie zachodniej. O powstaniu przeciwko komunistycznej władzy pisano m.in. w „Daily Express”, „Daily Telegraph”, „Manchester Guardian”, „The Economist” czy „The Spectator”.
- Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 powstał 20 października 1980 r. Na jego czele, jako przewodniczący, stanął pisarz i poeta Roman Brandstaetter, a w składzie znaleźli się m.in. Anna Strzałkowska, matka najmłodszej ofiary poznańskiego „czarnego czwartku”, oraz dr Roman Schefke – pomysłodawca pomnika. Społeczny Komitet ostatecznie wybrał projekt o nazwie „Jedność” autorstwa Adama Graczyka i Włodzimierza Wojciechowskiego. Pomnik – powstały ze składek społecznych – odsłonięto w 25. rocznicę Poznańskiego Czerwca 1956 przy udziale 200 tys. osób z całej Polski.
- Śledztwo w sprawie Poznańskiego Czerwca 1956 wszczęła 6 września 1991 r. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu. Od listopada 2000 r. prowadzi je – do dzisiaj – Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu.

POZNAŃSKI CZERWIEC 1956 W LICZBACH

100 tys. protestujących

Co najmniej 50 ofiar śmiertelnych
i ok. 650 rannych

13 lat miała najmłodsza ofiara
Poznańskiego Czerwca –
Romek Strzałkowski

10 tys. żołnierzy i 360 czołgów
użyła komunistyczna władza
do stłumienia poznańskiego buntu

Demonstranci w centrum Poznania, 28 czerwca 1956 r.
(AIPN).

MODUŁ EDUKACYJNY

Ćwiczenia do wystawy elementarnej
„Poznański Czerwiec 1956”

1. W oparciu o wystawę uzupełnij tekst, wybierając odpowiednie elementy z zamieszczonej poniżej ramki.

Pogarszająca się z początkiem lat 50. sytuacja materialna Polaków, będąca konsekwencją wdrażanego przez komunistów tzw. planu sześcioletniego, była szczególnie odczuwalna w Poznaniu i Wielkopolsce. Zniszczenie filarów wielkopolskiej gospodarki w postaci silnego rolnictwa, rzemiosła i handlu doprowadziło do braków żywności na poznańskim rynku.

Wzorem Związku Sowieckiego w okresie realizacji wprowadzono współzawodnictwo pracy, kreując tzw. przodowników, którzy przekraczali narzucone przez komunistyczne władze normy produkcyjne. Ich ciągłe podwyższanie spowodowało jednak, że z czasem nawet dobry pracownik nie był w stanie ich zrealizować.

Pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina, niezadowoleni z podwyższanych norm, złej organizacji pracy i warunków życia, w dniu rozpoczęli strajk, do którego dołączyli pracownicy z innych zakładów pracy w Poznaniu.

Kroczący ulicami Poznania robotniczy pochód skierował się na tzw. plac Stalina, gdzie znajdowały się kluczowe dla miasta instytucje:

..... Szacuje się, że na placu pojawiło się nawet 100 tys. ludzi. Czekać na reakcję władz, zgromadzony tłum śpiewał religijne i patriotyczne pieśni.

Po bezowocnych rozmowach delegacji demonstrujących z przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej, rozgoryczony tłum wtargnął do Zamku. Na niższej wieży zawieszono białą flagę, mającą symbolizować kapitulację władzy komunistycznej. Równie bezproduktywna rozmowa delegacji demonstrantów z przedstawicielem KW PZPR doprowadziła do zajęcia budynku przez manifestantów.

Zgromadzeni w centrum Poznania manifestanci na transparentach przedstawiali swoje żądania poprawy warunków bytowych. Obok haseł natury ekonomicznej, pojawiły się również akcenty polityczne z postulatami niezależnienia się od, czy przeprowadzenia prawdziwie wolnych wyborów. Domagano się również przywrócenia religii do szkół.

Poszczególne grupy ze zniecierpliwionego brakiem reakcji ze strony władz tłumem skierowały się w miejsca będące w Poznaniu symbolem komunistycznego terroru: więzienia przy ul. Młyńskiej oraz siedziby mieszczącego się przy ul. Kochanowskiego. Szturm na więzienie okazał się skuteczny, siedziby drugiej instytucji nie udało się jednak demonstrantom zdobyć.

W drodze do siedziby UB część manifestantów wdarła się do budynku Ubezpieczalni Społecznej, gdzie na ostatnim piętrze i dachu znajdowały się urządzenia zagłuszające zagraniczne stacje radiowe. Protestujący zrzucili je na ulicę.

Komunistyczne władze stłumiły bunt poznańskich robotników przy użyciu wojska. Po południu do miasta skierowano dwie dywizje pancerne oraz dwie dywizje piechoty. Łącznie było to prawie żołnierzy oraz czołgów. Operacją pacyfikacji, trwającą dwa dni, dowodził wiceminister obrony narodowej gen.

Przed wkroczeniem do miasta regularnego wojska, pierwsze czołgi na ulice Poznania wysłał komendant Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych.

Nazajutrz, 29 czerwca 1956 r. Poznań wyglądał jak miasto przyfrontowe. Na ulicach stały czołgi, wozy opancerzone oraz piechota w gotowości bojowej.

Wśród historyków brak zgody w kwestii faktycznej liczby ofiar śmiertelnych Poznańskiego Czerwca 1956. W 1981 r. szacowano, że zginęły 74 osoby. Obecne badania wskazują na 49 osób cywilnych, a pion śledczy IPN podaje liczbę 50 osób. Najmłodszą ofiarą, będącą symbolem Poznańskiego Czerwca 1956, jest 13-letni Łącznie wśród zabitych było 15 niepełnoletnich osób.

Szykany natychmiast dotknęły uczestników demonstracji. Pierwsze zatrzymania miały miejsce jeszcze w czasie tłumienia protestu, natomiast największa fala aresztowań została przeprowadzona przez funkcjonariuszy UB i MO w nocy z 28 na 29 czerwca 1956 r. Akcję tę kontynuowano przez następnych kilka tygodni. Szacuje się, że tego typu represje mogły objąć co najmniej osób.

Niektórym uczestnikom Poznańskiego Czerwca 1956 wytoczono sprawy sądowe. Ostatecznie doszło do trzech procesów, w wyniku których wyroki skazujące usłyszało 10 osób. Procesy odbiły się szerokim echem nie tylko w Polsce, ale też w Europie i na świecie, ponieważ ich przebieg relacjonowali zagraniczni korespondenci.

W pierwszą rocznicę Poznańskiego Czerwca 1956 ówczesny I sekretarz PZPR zalecił zapuścić nad buntom poznańskich robotników „żałobną kurtynę milczenia”. Dyrektywa ta obowiązywała aż do 1980 r. Dopiero powstanie NSZZ „Solidarność” umożliwiło ponowne podjęcie publicznej dyskusji o wydarzeniach z Czerwca 1956 r.

Na Poznańskich Krzyżach znalazły się symboliczne daty, przypominające bunt społeczny z lat 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980 (później dodano także rok 1981). Obok dat pojawiły się również główne hasła robotniczego buntu „.....”. Napis ten w 2006 r. został uzupełniony wezwaniem „.....”.

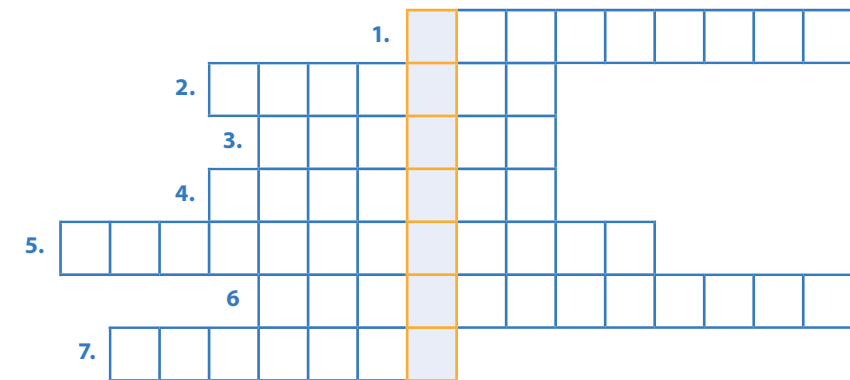
Słowa do uzupełnienia:

- Miejska Rada Narodowa •
- Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej •
 - Komenda Wojewódzka Milicji •
- Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego •
 - Romek Strzałkowski •
 - planu sześcioletniego •
 - 28 czerwca 1956 r. •
 - 1113 •
 - 360 •
 - Związku Sowieckiego •
 - Stanisław Popławski •
 - Władysław Gomułka •
 - 10 tys. •
- Za wolność, prawo i chleb •
 - O Boga •

2. Ułóż wydarzenia w porządku chronologicznym, numerując je od cyfry 1 (najwcześniejsze) do cyfry 6 (najpóźniejsze).

- a. Odsłonięcie Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 –
- b. Demonstracja na tzw. placu Stalina –
- c. Rozpoczęcie walk pod siedzibą UB –
- d. Zniszczenie „zagłuszarki” –
- e. Pacyfikacja miasta –
- f. Rozpoczęcie „procesów poznańskich” –

3. Rozwiąż krzyżówkę.



1. „Mieszkania do” – napis umieszczony przez poznańskich demonstrantów na elewacji gmachu KW PZPR.
2. Potoczna nazwa Zakładów im. Hipolita Cegielskiego.
3. Nazwisko nieformalnego patrona placu w centrum Poznania w 1956 r.
4. Gerard – jeden z obrońców w „procesach poznańskich”.
5. Romek – najmłodsza ofiara Poznańskiego Czerwca 1956.
6. „Plan” – plan gospodarczy realizowany w Polsce Ludowej w latach 1950–1955.
7. Nazwa projektu Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 autorstwa Adama Graczyka i Włodzimierza Wojciechowskiego.

4. Przeczytaj wiersz Konrada Doberschuetza¹ i odpowiedz na zamieszczone pod nim pytania.



Gdy o godność chodzi
(Konrad Doberschuetz)

*Jakież to tłumy kroczą ulicami
Jakaż to rezygnacja twarze im zżera?
Spójrz na te szeregi – oni wyszli sami
Bez „wodzireja” i „reżysera”*

*To Cegielskiego falujące tłumy
Pięści zaciśnięte wyrazem są gestu
Kiedy po raz pierwszy w imię ludzkiej dumy
Miast majowej pieśni słyszysz krzyk protestu!*

*Zwierają się, zwierają w proteście szeregi
Gdy o godność chodzi – apeli nie trzeba
Cierpliwość mas ludzkich rozlana po brzegi
Więc masy żądają: WOLNOŚCI i CHLEBA!*

*WOLNOŚCI i CHLEBA, PRAWA i GODNOŚCI
Maszerują tłumy pod czerwcowym niebem
Pod pomnikiem wieszczą i piewcy wolności
Wkrótce pierwsze strzały mieszają się z chlebem!*

(Źródło: E.R. Dabertowa, M. Lenartowski, *Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. Symbol pamięci i sprzeciwu*, Poznań 1996, s. 33)

Pytania:

1. Który fragment wiersza jest krytyką komunistycznej propagandy mówiącej o zagranicznej inspiracji poznańskiego buntu?
2. Jakie emocje demonstrantów podkreśla autor wiersza?
3. Jaka informacja zawarta w wierszu sugeruje, że nie został on napisany w roku 1956?

¹ Konrad Doberschuetz (1921–2000), poeta, dziennikarz, żołnierz AK i WSGO „Warta”, więzień NKWD i UB, uczestnik Poznańskiego Czerwca 1956.

5. Wskaż zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F):

- a. Skutki tzw. planu sześcioletniego były korzystne dla mieszkańców Wielkopolski.
- b. W dniu 28 czerwca 1956 r. demonstranci zebrali się szczególnie tłumnie na poznańskim Starym Rynku.
- c. Wśród haseł pojawiały się postulaty zarówno socjalne, jak i ekonomiczne. Śpiewano także pieśni religijne.
- d. Wszyscy sekretarze PZPR oczekiwali na demonstrantów w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego.
- e. Romek Strzałkowski był najmłodszą ofiarą Poznańskiego Czerwca 1956.
- f. Gmach Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego od rana był broniony przez czołgi.
- g. Do pacyfikacji Poznania użyto ok. 360 czołgów.
- h. W tzw. „procesach poznańskich” zapadły bardzo surowe wyroki, z karą śmierci łącznie.
- i. Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 został odświeżony w 1981 r.

6. Przyporządkuj fragmenty wspomnień do fotografii.

Fragment nr 1:

„W godzinach popołudniowych od strony ul. Grunwaldzkiej weszła na teren Targów grupa manifestantów ze skrwawionym sztandarem narodowym, przeszła teren targowy i opuściła go wejściem głównym przy ul. Głogowskiej, kierując się do centrum miasta”
(Jan P. Fichna, *Kończyły się Międzynarodowe Targi Poznańskie* [w:] *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 316)

Fragment nr 2:

„Na dzisiejszym Pl. Adama Mickiewicza było morze ludzkich głów, padały różne hasła, ktoś zaintonował *Boże coś Polskę*, inni śpiewali *Serdeczna Matko...*, jeszcze inni skandowali: *Chcemy chleba, Wolności* [...]”
(E. Taszer, *Byłem przewodniczącym warszawskiej delegacji HCP* [w:] *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 300)

Fragment nr 3:

„Na ulicy Dąbrowskiego znalazłem się około godz. 12.30. Przechodząc obok gmachu Ubezpieczalni zauważyłem na chodniku kompletnie rozbitą aparaturę stacji przekątnikowej – mówiono w tłumie, że to była stacja zagłuszająca [...]”
(E. Goliński, *Ogarnął mnie przeraźliwy strach* [w:] *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 337)

Fragment nr 4:

„Szliśmy spokojnie, bez żadnych okrzyków. Po drodze zbieraliśmy robotników z okolicznych zakładów, jak ZNTK, MPK, Wiepofama i inne. Ja z największym tłumem szedłem ulicami Dzierżyńskiego, Przemysławą, Mostem Dworcowym, Głogowską, aż do obecnego Placu Mickiewicza [...]”
(J. Wielgosz, *Módlcie się, aby wrócił...* [w:] *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 301)



Fragment nr



Fragment nr



Fragment nr



Fragment nr

7. W oparciu o posiadaną wiedzę o przyczynach protestu z 28 czerwca 1956 r. przygotuj hasła, z którymi mogliby wystąpić manifestujący robotnicy. Uwzględnij problemy ówczesnych Polaków. Zwróć uwagę na treść haseł, ich wymowę i cel.

8. Przykładowe tematy esejów:

- a. Poznański Czerwiec 1956 miał znaczny wpływ na przemiany polityczne w Polsce w 1956 r.
- b. Pamięć o Poznańskim Czerwcu 1956 była ważnym ogniwem oporu antykomunistycznego w Polsce.
- c. Podczas Poznańskiego Czerwca 1956 władza zamiast załagodzić, zaozgrała nastroje wśród protestujących.

9. Korzystając z plansz wystawy, broszury oraz biogramów zamieszczonych w tece edukacyjnej „Poznański Czerwiec 1956”, uzupełnij dossier Romka Strzałkowskiego oraz Stanisława Hejmowskiego.

	ROMEK STRZAŁKOWSKI
LATA ŻYCIA	
FAKTY Z ŻYCIA SPRZED POZNAŃSKIEGO CZERWCA 1956	
POSTAĆ W KONTEKŚCIE POZNAŃSKIEGO CZERWCA 1956	

	STANISŁAW HEJMOWSKI
LATA ŻYCIA	
FAKTY Z ŻYCIA SPRZED POZNAŃSKIEGO CZERWCA 1956	
POSTAĆ W KONTEKŚCIE POZNAŃSKIEGO CZERWCA 1956	

10. Korzystając ze współczesnego planu Poznania, wskaż nazwy ulic upamiętniających bunt poznańskich robotników z 28 czerwca 1956 r.

11. Klasa dzieli się na kilkusobowe grupy. Każda otrzymuje arkusz papieru i flamastry lub kredki. Uczniowie zapisują na środku arkusza pojęcie „Poznański Czerwiec 1956”, a następnie podają własne skojarzenia związane ze wskazanym zagadnieniem – mogą być one zapisane w formie haseł lub rysunków. Poszczególne elementy naniesione przez zespoły powinny stanowić układ wzajemnych powiązań. Przedstawiciele każdej z grup objaśniają stworzone w ten sposób mapy mentalne.

12. Określ, które z wymienionych w ramce czynników, charakterystycznych dla wydarzenia określanego mianem powstania, występują lub ich brakuje przy Poznańskim Czerwcu 1956. Następnie zajmij stanowisko w kwestii, czy zasadne jest nazywanie Poznańskiego Czerwca 1956 mianem powstania.

- wyznaczone dowództwo • aspekt polityczny •
- duża skala i zakres wystąpień •
- użycie do stłumienia wojska i służb porządkowych •
- duża liczba ofiar • wcześniej zaplanowane •

Poznański Czerwiec 1956 Powstanie???



Czynniki występujące:

-
-
-
-
-
-
-
-

Czynniki niewystępujące:

-
-
-
-
-
-
-
-

PRACA Z TEKSTEM ŹRÓDŁOWYM

Tekst źródłowy nr 1



Przeczytaj poniższy tekst dotyczący warunków bytowych robotników Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu, a następnie odpowiedz (w ramach schematu metaplanu) na pytanie: Dlaczego robotnicy Poznania wyszli – w geście protestu – na ulice miasta?

„W 1953 roku, a nawet już wcześniej zaczęło się odczuwać pewne niedosyty i niedomagania; były one odczuwane nie tylko przeze mnie, ale i przez całą załogę. Po pierwsze sprawy bytowo-mieszkaniowe, po drugie sprawy materialne [...] Były zebrania i poruszało się te sprawy. Poruszało się sprawy małych zarobków, obcinanych norm, nieodpowiednich warunków BHP [...] Ważną sprawą były również mieszkania [...] Pracownik mieszkanie otrzymywał na zasadzie przydziału. Zwykle dostawały je osoby mające poparcie. Jak nie miał poparcia partii, dyrektora [...], to na mieszkanie nie mógł liczyć [...] Mnie osobiście też ta sprawa mieszkaniowa dotyczyła [...] Byłem żonaty i miałem 3-letniego synka. Bardzo długo starałem się o mieszkanie i wreszcie dostałem [...] Dali mi mieszkanie w baraku i to było mieszkanie – jeden pokój. Jeden pokój w baraku, bez kuchni, bez niczego [...]

Jeżeli chodzi o pracę, to pracować musieliśmy nie 8 godzin, tak jak obecnie i jak być powinno, ale po 16 godzin dziennie [...] Dyscyplina w pracy była bardzo ostra. Za minutę spóźnienia robotnik był karany [...] Człowiek był tą pracą bardzo umęczony, a zarabiał grosze [...]

Niezadowolone wśród robotników narastało [...] Zaczynały się masówki, które nie trwały jak zwykle 10-15 minut, ale nieraz i dwie godziny. Na tych masówkach, tzw. postojach, niektórzy ludzie, bardziej odważni [...], występowali na mównicy, a dyrektor i sekretarz partii byli zatrwożeni faktem, że doszło do postoju bez ich zgody [...] Oni tam sobie to lekceważyli i nie mogli uwierzyć, że człowiek może się do tego stopnia zbuntować, tak jak myśmy się zbuntowali [...]

(Źródło: K. Kaniewski, *Ludzie stali dwie godziny i nikt nie wyszedł* [w:] *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 2006, s. 286–289)

Schemat metaplanu

Problem

Dlaczego robotnicy Poznania wyszli – w geście protestu – na ulice miasta?

Jak było?

.....
.....
.....
.....
.....

Jak być powinno?

.....
.....
.....
.....
.....

Dlaczego nie było tak, jak być powinno?

.....
.....
.....
.....
.....

Wnioski

.....
.....
.....
.....
.....

Tekst źródłowy nr 2



Przeczytaj poniższy fragment listu przesłanego do Polskiego Radia i odpowiedz na pytania.

Głupi, Jarosław, woj. Rzeszów, nr 707509 z dnia 2 VII 1956 r.

„Teraz dopiero zdążyliście zauważyć, w jakich warunkach żyje robotnik w Polsce. Dzień 28 czerwca będzie dniem wielkiej rewolucji po tylu latach niewoli komunistycznej. A ci, którzy krew swą przelali w dniu tym, stali się bohaterami i wciągnięte ich nazwiska będą do kart historii Polski.

Po co przechwalać ten dobrobyt panujący obecnie w Polsce i gadać i pisać głupoty? Każdy człowiek, który czuje się Polakiem z krwi i kości, drwi z waszych obietnic. Raju już mamy powyżej włosów na głowie. Spróbujcie otworzyć granice,

to zobaczysz, kto w kraju zostanie, chyba ci, którzy mają swe podniebienia czerwone i służą na usługach jarzma sowieckiego i którzy się dostosowali do koryta, i chwalą sobie ten dobrobyt. Jesteśmy pewni i mocno wierzymy w Boga, że i nam kiedyś zaświeci słońce w oczy.

Na XX Zjeździe [KPZR] Chruszczow zdemaskował kult jednostki, a sam daleko od Stalina nie odleciał, taki sam z niego pan ze skazą niejedną. My wytrzymamy to wszystko, a wolność sobie sami wywalczymy. Czyrak nabiera, a pięknie lada dzień. Myślicie, że skończyło się na Poznaniu. Jeszcze Śląsk pokaże co umie, bądźcie spokojni.”

(Źródło: „*My głodujemy – my chcemy chleba*”. *Poznański czerwiec 1956 r. w listach opublikowanych w Biuletynach Biura Listów Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio”*, Karolina Bittner (red.), Poznań 2011, s. 91–92)

Pytania:

1. Wskaż nadawcę i miejsce nadania. Jak myślisz, czy nadawca posłużył się prawdziwym nazwiskiem?
2. Jak autor ocenia protestujących poznaniaków?
3. Jak została scharakteryzowana sytuacja w Polsce? Czy autor jest zwolennikiem rządów komunistycznych?
4. Odwołując się do wiedzy pozaźródłowej, wyjaśnij, czym był XX Zjazd KPZR, i oceń rolę Nikity Chruszczowa w tym wydarzeniu.

Tekst źródłowy nr 3



Przeczytaj poniższy fragment artykułu zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim”, a następnie odpowiedz na zamieszczone pod nim pytania. „Garść refleksji”

„Zdaje się, że dla ogromnej większości robotników Poznania oczywisty jest już fakt, że ich wyjście na ulicę zostało wykorzystane w celu wywołania krwawej awantury. Ta bezsporna prawda byłaby jednak tylko częściowa, gdyby ktoś chciał jak ślepiec patrzeć na rozwój sytuacji w dniach, tygodniach, a może i miesiącach poprzedzających tragiczny czwartek.

Niesłuszne i sprzeczne z interesem społecznym byłoby zamazywanie narastającego w ciągu wielu dni rozgoryczenia załogi ZISPO, a w szczególności W-3¹, której pretensje były przecież uzasadnione. Dyrekcja zaś zakładów i ministerstwo bawiły się, jak to nazwała „Trybuna Ludu”², w kunktatorstwo. Wiemy już dziś, że kilkakrotnie obiecywano robotnikom załatwienie sprawy niesłusznych potrąceń podatkowych i innych podobnych postulatów. Za każdym razem kończyło się tyl-

¹ Jeden z wydziałów ZISPO, gdzie produkowano wagony kolejowe.

² Organ prasowy Komitetu Centralnego PZPR, wydawany w latach 1948–1990.

ko na połowicznych konsultacjach. Do takich nastrojów grupa świadomych swych celów prowokatorów przyłożyła zapałkę. Nastąpił wybuch. Miał on – zgodnie z interesami tej grupy – skompromitować władzę ludową [...]

Kalkulowali oni, że jeśli nawet nie uda się im podważyć władzy ludowej, to przynajmniej powstrzymają świeże prądy płynące w Polsce po XX Zjeździe³, zahamują proces demokratyzacji. Tu w swych rachubach się zawiedli. »Rząd i partia – wyraźnie oświadczył premier Cyrankiewicz – nie zrezygnują ze słusznej drogi demokratyzacji życia publicznego i będą nią kroczyć dalej«.

Równocześnie premier stwierdził w znanym oświadczeniu piątkowym⁴, że pretensje robotników wynikły ze złej, szkodliwej interpretacji przepisów i zarządzeń, jaką w kilku zakładach stosowano przy potrącaniu podatków i w innych sprawach. I tu właśnie, wydaje się nam, leży praprzyczyna. Nie postępujący proces demokratyzacji (jak komentują wypadki poznańskie niektóre dzienniki zachodnie), ale przeciwnie – pozostałości starej epoki stały się spłonką wybuchu, do której prowokacja przyłożyła ogień. Wystarczy przysłuchać się relacjom o przebiegu rozmów i konsultacji we wspomnianych sprawach. Znajdujemy w nich elementy traktowania robotniczych postulatów w sposób nonszalancki, odwlekanie terminu ostatecznego załatwienia. Czyżby biurokraci odpowiedzialni za błędne wykonanie zarządzeń władz centralnych – o czym mówił premier Cyrankiewicz – spekulowali na wątpliwej wartości nadziei, że »robotnicy zapomną?« [...]

Stąd powinniśmy szybko wyprowadzić praktyczny wniosek: tylko demokratyczny stosunek do mas, tylko słuchanie ich postulatów, bezpośrednia łączność z nimi – jak niezmiennie nakazuje partia – tłumaczenie sytuacji w sposób konkretny, bez owijania spraw w bawełnę – popychać będzie rozwój stosunków społecznych w prawidłowym kierunku [...]

(Źródło: „Głos Wielkopolski” z 5 VII 1956 r., nr 159)

Pytania:

1. W który komunistyczny nurt narracji o Poznańskim Czerwcu 1956 wpisuje się powyższy tekst?
2. Jaki był cel wpisania fragmentów przemowy Józefa Cyrankiewicza z 29 czerwca 1956 r. w kontekst artykułu?
3. Kogo autor artykułu wskazuje jako głównego winowajcę narastającego „słusznego niezadowolenia” robotników? Jakie były przesłanki do wskazania winnego?

³ Chodzi o XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, który odbył się w dniach 14–25 lutego 1956 r. Na zjeździe poddano krytyce sposób rządzenia państwem przez Józefa Stalina.

⁴ Jest to nawiązanie do radiowej wypowiedzi premiera Józefa Cyrankiewicza z 29 czerwca 1956 r.

Tekst źródłowy nr 4

Przeczytaj poniższy fragment wspomnień Anny Strzałkowskiej, matki Romka Strzałkowskiego, a następnie odpowiedz na zamieszczone pod nim pytania.

„Wróciliśmy do domu. Przypomniałam sobie, że szkoła muzyczna zapewniała mnie, że na pogrzebie na Cytadeli będzie delegacja; także ze szkoły podstawowej Romka. Poprosiłam męża, żeby zaraz pojechał na Cytadelę zawiadomić delegację, że Romek będzie chowany na Junikowie [...]

Drugiego lipca przygotowaliśmy się na pogrzeb naszego syna. Gdy dostaliśmy prasę zauważyliśmy, że w nekrologu są znamienne błędy: zniekształcona czcionka w liczbie „13” określającej wiek dziecka. Można ją było odczytać jako „18”. Opuszczono: „uczeń 7 klasy szkoły podstawowej” i zmieniono godzinę pogrzebu z 11.00 na 8.00. W ten sposób i msza św. i pogrzeb wypadły o tej samej godzinie. Mieliśmy obiekcje, jak zrobić, by zdążyć na cmentarz. Zdecydowaliśmy się jednak iść do kościoła na mszę św.; była piękna z pięknym kazaniem, grano marsza Szopena. Zauważyliśmy potem, że do kościoła przychodzą ludzie i mówią, że na Junikowie są tysiące ludzi, których jacyś cywile i milicja rozganiają twierdząc, że rodzice nie stawili się na pogrzeb. Pod koniec mszy poprosiłam proboszcza, żeby zapowiedział pogrzeb zaraz po nabożeństwie, bo w nekrologu zmieniono godzinę pogrzebu.

Na Junikowie zastaliśmy jeszcze sporo ludzi i delegację ze szkoły podstawowej nr 40 z wychowawczynią. Ze szkoły muzycznej było kilku przedstawicieli, bo cała delegacja obalamucona wcześniejszą informacją była dzień wcześniej na Cytadeli [...]

Czekaliśmy, aż wszyscy zejdą się z kwiatami. Ktoś ubierał kwiatami trumnę Romka. Kostnica była mała, więc wyproszono wszystkich na zewnątrz. W pewnej chwili bratanek męża podszedł do niego i powiedział, że cały pogrzeb jest obstawiony. Widział, że ten człowiek który udekorował trumnę kwiatami, miał pod marynarką pistolet. Wstrząsnęło mną, że mojego syna dekorował ubowiec.”

(Źródło: A. Strzałkowska, *Opowiadanie matki* [w:] *Poznański Czerwiec 1956. Relacje uczestników*, zbiór, wybór, opracowanie A. Ziemkowski, red. Eugenia R. Dabertowa, Poznań 2006, s. 444–445)

Pytania:

1. W jaki sposób manipulowano informacją o pogrzebie Romka Strzałkowskiego?
2. Dlaczego osoba dekorująca trumnę Romka wywołała negatywne emocje u p. Strzałkowskiej?

Przeczytaj poniższy fragment wywiadu, a następnie odpowiedz na zamieszczone pod nim pytania.

Wywiad z Dionizym Piotrowskim, sędzią w tzw. „procesie dziesięciu”⁵.

„– Czy w tamtych latach poddawany był Pan presjom jako sędzia?

– Raczej nie. Bezpośrednio przed procesami poznańskimi wszyscy byli zbyt wystraszeni, by wywierać jakieś naciski. Nie wiedzieli, z której strony wiatr zawieje [...]

– W relacji jednego ze świadków w procesie spotkałem się ze wzmianką, że nie pozwolił Pan mu mówić na temat liczby rannych czy zabitych, ponieważ – jak miał Pan się wyrazić – „ta ilość jest już ustalona”. Mam do Pana Sędziego o to pretensje, bo może zaprzepaszczono w ten sposób okazję dowiedzenia się czegoś [...]

– Ma pan rację. Na pewno nie powiedziałem tego jednak ze względów politycznych. Dziś bym tak nie powiedział. Wtedy wierzyłem w te oficjalne dane. Nie zaliśmy wszystkich mechanizmów działających podczas kryzysów politycznych i po nich. Tamten był pierwszy. Byliśmy bardziej naiwni [...]

– Wyrok w tym procesie nie zapadł. Wskutek wydarzeń w Warszawie we wszystkich tego typu sprawach sąd umorzył postępowanie. Czy może Pan Sędzia zdradzić, na jakie wyroki się zanosilo?

– Nie mogę. Wyroku nie było, więc nie może o tym być mowy. To tajemnica zawodowa, podobnie jak treść narad z ławnikami. Z przewodu sądowego wynikało, że najcięższe zarzuty o „gwałtowne zamachy” na budynki publiczne i milicjantów były najslabiej uzasadnione. Utrzymałyby się zapewne zarzuty o przestępstwa pospolite, o przechowywanie broni. Tak więc kary byłyby w dolnych granicach, a kilka wyroków chyba tylko w zawieszeniu. Inaczej rzecz wyglądała z aktu oskarżenia, a inaczej z sytuacji ogólnej w kraju w Październiku 1956 r. Z tego punktu widzenia do procesu w ogóle nie powinno dojść, jak nie doszło do dalszych rozpraw w Poznaniu w roku 1956 [...]

(Źródło: *Poznański Czerwiec 1956. Wybór dokumentów*, t. II, wybór, wstęp i opracowanie S. Jankowiak, R. Kościański, R. Reczek, Poznań 2016, s. 498–501)

Pytania:

1. Jak wyglądała sytuacja polityczna w PRL w czasie trwania tzw. „procesu dziesięciu”?
2. Dlaczego według Piotrowskiego w ogóle nie powinno dojść do tzw. „procesu dziesięciu”?
3. Jak interpretujesz wypowiedź Piotrowskiego dotyczącą jego naiwności w czasie ówczesnego kryzysu politycznego?

⁵ Rozprawa tzw. „proces dziesięciu” toczyła się od października do listopada 1956. Oskarżonym postawiono zarzuty dopuszczenia się zamachów na funkcjonariuszy MO i UB. Wyrok w procesie nie zapadł. Wywiad z Dionizym Piotrowskim przeprowadził Zenon Bosacki w związku z 30. rocznicą procesu w 1986 r.

- **lipiec 1953** – Podniesienie norm produkcyjnych o 25% w Zakładach im. Stalina w Poznaniu (ZISPO). Ich dalsze podnoszenie w kolejnych miesiącach, szczególnie na wydziale W-3 (fabryka wagonów kolejowych).
- **październik 1954** – Rozmowy na temat sytuacji w zakładzie przedstawiciele Rady Zakładowej W-3 w Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Metalowców i w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego (MPM) w Warszawie bez pośrednictwa Rady Pracowniczej ZISPO.
- **listopad 1955** – Załoga ZISPO dowiaduje się o nieprawidłowym sposobie naliczania podatku od wynagrodzeń.
- **styczeń 1956** – Wzrost nastrojów niezadowolenia w ZISPO.
- **luty 1956** – Zgłoszenie przez załogę ZISPO kilku tysięcy wniosków dotyczących poprawy organizacji pracy i zarządzania. Zawiadomienie Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu o niezgodnym z prawem sposobie obliczania podatków.
- **marzec – kwiecień 1956** – Ponowne, bezskuteczne wyjazdy delegacji W-3 na rozmowy do Warszawy.
- **maj 1956** – Spotkania delegatów załogi W-3 z przedstawicielami Centralnej Rady Związków Zawodowych (CRZZ) i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców. Nawiązanie kontaktu załogi W-3 z pracownikami innych wydziałów ZISPO oraz z pracownikami innych zakładów pracy w Poznaniu.
- **8 czerwca 1956** – Zebranie na wydziale W-3 ze Stanisławem Pietrzakiem, dyrektorem departamentu w MPM, podczas którego padła obietnica szybkiego załatwienia spraw dotyczących norm progresywnych i zwrotu nadpłaconego podatku.
- **21 czerwca 1956** – Masówka na wydziale W-3, podczas której wybrano delegatów do przeprowadzenia kolejnych rozmów z przedstawicielami CRZZ.
- **22 czerwca 1956** – Przyjazd z Warszawy przedstawiciele CRZZ i MPM na rozmowy z załogą wydziału W-3.
- **23 czerwca 1956** – Masówka na wydziale W-3, podczas której Jan Majchrzycki, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, zapowiedział wysłanie do Warszawy kolejnej delegacji, tym razem reprezentującej całą załogę ZISPO.
- **25 czerwca 1956** – Rosnące niezadowolenie wśród pracowników innych zakładów pracy na terenie Poznania, m.in. MPK, Pometu czy Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych.

- **26 czerwca 1956** – Rozmowy w Warszawie delegacji ZISPO w MPM, podczas których minister Roman Fidelski przedstawił plan realizacji robotniczych postulatów.
- **27 czerwca 1956**
 - Przyjazd do ZISPO ministra Fidelskiego i przedstawicieli CRZZ, których wypowiedzi – odbiegające od ustaleń z dnia poprzedniego – doprowadziły do wieców pracowniczych na wszystkich wydziałach ZISPO.
 - Strajk pracowników jednego z oddziałów Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.
- **28 czerwca 1956**
 - ➔ **godz. 6.00**
 - Niepodjęcie pracy przez załogę wydziału W-3 i rozpoczęcie rozmów jej przedstawicieli z pracownikami innych wydziałów.
 - ➔ **godz. 6.35–9.00**
 - Wyjście z zakładu pracowników ZISPO, którzy ulicami miasta udali się w kierunku centrum na tzw. plac Stalina.
 - ➔ **godz. 9.00–11.00**
 - Zgromadzenie manifestantów na tzw. placu Stalina przed Zamkiem (siedzibą Miejskiej Rady Narodowej – MRN).
 - Bezowocne rozmowy delegacji strajkujących z przewodniczącym MRN Franciszkiem Frąckowiakiem oraz sekretarzem KW PZPR Wincentym Kraśką.
 - Wtargnięcie poszczególnych grup demonstrantów do budynku MRN i KW PZPR w Poznaniu.
 - Przejście części demonstrantów przed więzienie przy ul. Młyńskiej, a innych przed budynek Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Kochanowskiego.
 - ➔ **godz. 11.00–14.00**
 - Szturm na więzienie przy ul. Młyńskiej (wypuszczenie więźniów, rozbicie magazynu broni).
 - Strzały przed budynkiem WUdsBP (pierwsi ranni i ofiary).
 - Skierowanie na ulicę miasta elewów i czołgów z Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych w celu ochrony wyznaczonych obiektów.
 - Zarządzenie przez Szefa Sztabu Generalnego, gen. Jerzego Bordziłow-

skiego, alarmu bojowego dla znajdującego się na poligonie w Biedrusku całego 2. Korpusu Pancernego.

- ➔ **godz. 14.00–18.00**
 - Przyłot na poznańską Ławicę gen. Stanisława Popławskiego, który przejął kierownictwo nad siłami pacyfikującymi bunt w Poznaniu.
 - Dalsze walki przed budynkiem WUdsBP w Poznaniu.
 - Wejście do miasta jednostek 2. Korpusu Pancernego.
 - Rozbrojenie przez demonstrantów kilku komisariatów Milicji Obywatelskiej w Poznaniu i okolicach miasta.
- ➔ **godz. 18.00–21.00**
 - Rozbrojenie przez grupę demonstrantów Obozu Więźniów w Mrowinie.
 - Dalsze walki przed budynkiem WUdsBP w Poznaniu.
 - Wprowadzenie w Poznaniu godziny milicyjnej.
- **28/29 czerwca 1956**
 - ➔ **godz. 21.00–4.00**
 - Walki w kilku miejscach Poznania, m.in. przed budynkiem WUdsBP i przed Zamkiem.
 - Rozpoczęcie intensywnych zatrzymań demonstrantów, przewożonych następnie do punktu filtracyjnego na Ławicy.
 - Przybycie do Poznania jednostek 2. Korpusu Armijnego (4. Dywizja Piechoty).
- **29 czerwca 1956**
 - Wkroczenie do Poznania jednostek 5. Dywizji Piechoty 2. Korpusu Armijnego.
 - Strajki w zakładach pracy w podpoznańskich miejscowościach (Luboń, Swarzędz, Kostrzyn Wlkp.).
 - Przemówienie radiowe premiera PRL Józefa Cyrankiewicza.
- **30 czerwca 1956**
 - Przywrócenie komunikacji autobusowej, tramwajowej i trolejbusowej w Poznaniu.
 - Strajki w niektórych zakładach pracy w Poznaniu, m.in. w ZNTK, Poznańskich Zakładach Sprzętu Motoryzacyjnego i Poznańskich Zakładach Rymarskich.

– Oficjalne uroczystości pogrzebowe na Cytadeli z udziałem premiera PRL Józefa Cyrankiewicza i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

– Rozpoczęcie wycofywania jednostek wojskowych z terenu Poznania.

- **3 lipca 1956** – Likwidacja punktu filtracyjnego na Ławicy.
- **27 września 1956** – Rozpoczęcie „procesu trzech” i „procesu dziewięciu” przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Procesy zakończono ogłoszeniem wyroków odpowiednio 8 października 1956 r. i 12 października 1956 r.
- **5 października 1956** – Rozpoczęcie „procesu dziesięciu”, który został przerwany, gdyż 3 listopada 1956 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu zwrócił akta sprawy prokuratorowi wojewódzkiemu do uzupełnienia. Ostatecznie proces ten nigdy nie został wznowiony.
- **19–21 października 1956** – Obrady VIII Plenum KC PZPR w Warszawie, podczas którego Władysław Gomułka został wybrany na pierwszego sekretarza. W wygłoszonym referacie dokonał on przewartościowania oceny Poznańskiego Czerwca 1956.
- **5 czerwca 1957** – Przybycie do Zakładów im. H. Cegielskiego Władysława Gomułki, który w wygłoszonym przemówieniu, w odniesieniu do wydarzeń sprzed roku, powiedział m.in.: „Zdarzają się nawet w rodzinach tragiczne wypadki. I chociaż rodzina dotknięta takim nieszczęściem nigdy o nim zapomnieć nie może, to zawsze stara się jak najgłębiej zapuścić nad swoją tragedią żałobną kurtynę milczenia”.
- **7 czerwca 1957** – Powstanie Miejskiego Komitetu Obchodu Rocznicy 28 Czerwca.
- **28 czerwca 1957** – Oficjalne obchody pierwszej rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956.

WYBRANA BIBLIOGRAFIA:

- Bombicki M.R., *Poznań '56*, Poznań 1992.
- Dabertowa E.R., Lenartowski M., *Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956: symbol pamięci i sprzeciwu*, Poznań 1996.
- Grzelczak P., *Poznański Czerwiec 1956. Walka o pamięć w latach 1956–1989*, Poznań 2016.
- Jankowiak S., Machcewicz P., Rogulska A., *Zranione miasto*, Poznań–Warszawa 2003.
- Jankowiak S., Machcewicz P., Rogulska A., *Rozstrzelana nadzieja. Poznański Czerwiec 1956*, Poznań 2006.
- Jastrząb Ł., *„Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”: Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*, Poznań 2006.
- Karwat J., Tischler J., Nowak-Jeziorański J., *1956 Poznań–Budapeszt*, Poznań 2006.
- Makowski E., *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2006.
- Nalepa E.J., *Po obu stronach barykady: Wojsko Polskie w Poznaniu 1956 w dokumentach*, Warszawa 1998.
- Paprzycki L., *Ul. Kochanowskiego 28-29 czerwca 1956. Fotografie i relacje*, Poznań 1996.
- *Poznański Czerwiec 1956*, red. J. Maciejewski, Z. Trojanowiczowa, wyd. IV, Poznań 2016.
- *Poznański Czerwiec 1956 w dokumentach*, oprac. S. Jankowiak, E. Makowski, Poznań 1995.
- *Poznański Czerwiec 1956. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, Poznań 2007.
- *Poznański Czerwiec 1956. Relacje uczestników*, oprac. A. Ziemkowski, wyd. I – Poznań 1995, wyd. II – Poznań 2008.
- *Poznański Czerwiec 1956. Wybór dokumentów*, tom I, wybór i opracowanie: S. Jankowiak, R. Kościański, E. Makowski, R. Reczek, Poznań 2012.
- *Poznański Czerwiec 1956. Wybór dokumentów*, tom II, wybór, wstęp i opracowanie: S. Jankowiak, R. Kościański, R. Reczek, Poznań 2016.
- Przyborowska K., *Poznańskie procesy 1956*, tom I, *Proces Trzech*, Poznań 2009.
- Reczek R., Máthé Á., Jankowiak S., Kościański R., *Miasta Wolności. Poznań–Budapeszt 1956*, Poznań–Warszawa 2021.
- Ziemkowski A., *Pomnik Poznańskiego Czerwca '56. Wybór dokumentów*, Poznań 1996.

Polecamy

Osoby zainteresowane zdobyciem szerszej wiedzy na temat
Poznańskiego Czerwca 1956 zapraszamy na portal tematyczny

IPN <https://czerwiec56.ipn.gov.pl/>

gdzie można znaleźć artykuły historyków, biogramy, materiały
edukacyjne oraz multimedia.